

Sygn. akt I C 1577/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Wioletta Sychniak

Protokolant: stażysta Aleksandra Sikora

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2022 roku w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa B. K.

przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej we W.

o zapłatę 74 491,36 zł

ewentualnie

o zapłatę 26 298,17 zł

1. zasądza od (...) Bank Spółki Akcyjnej we W. na rzecz B. K. kwotę:

a. 74 491,36 zł (siedemdziesiąt cztery tysiące czterysta dziewięćdziesiąt jeden złotych i trzydzieści sześć groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 maja 2021 roku do dnia zapłaty,

b. kwotę 4617 (cztery tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części.

Sygn. akt I C 1577/20

UZASADNIENIE

W pozwie z 31 marca 2020 roku, skierowanym do Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, B. K. wniosła o zasądzenie od (...) Bank Spółki Akcyjnej we W. kwoty 23 011,51 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz o zwrot kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Powódka wskazywała, że 5 stycznia 2006 roku zawarła z pozwanym Bankiem umowę o kredyt hipoteczny nr (...) nominowany do waluty obcej – (...). Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu waloryzacji nie zostały z nią indywidualnie uzgodnione, a sama umowa została zawarta z wykorzystaniem wzorca Banku, którego treść była nienegocjowalna. Z treści umowy, jak i z treści Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek, nie wynikały zasady ani kryteria wyliczania przez Pozwanego kursu kupna (...), a decyzje w tym przedmiocie należały do jednostronnej i dowolnej woli Banku. Powódka nie miała jakiegokolwiek możliwości zweryfikowania prawidłowości kryteriów ustalania kursów. Nie miała też możliwości spłaty rat bezpośrednio w (...). Spowodowało to nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków stron umowy na niekorzyść Powódki. Zastosowane przez Pozwanego klauzule umowne, odnoszące się do indeksacji, stanowią klauzulę niedozwoloną, ewentualnie są nieważne na podstawie art. 58 k.c. Klauzula

indeksacyjna, o której mowa w § 2 ust 1 umowy w tożsamym brzmieniu została wpisana do rejestru klauzul niedozwolonych pod numerem (...). Z kolei klauzula indeksacyjna, o której mowa w § 5 ust 5 umowy, została w podobnym brzmieniu wpisana wobec Banku (...) S.A. pod numerem (...). Stwierdzenie abuzywności konkretnych postanowień umownych rodzi taki skutek, że postanowienia te nie wiążą konsumenta z mocą wsteczną i ex lege, zaś strony są związane umową w pozostałym zakresie. Wobec braku związania Powódki abuzywną klauzulą, jej świadczenie jest świadczeniem nienależnym, podlegającym zwrotowi na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. Dochodzona pozewem kwota stanowi różnicę między wysokością świadczenia faktycznie zapłaconego przez Powódkę w okresie od 1 kwietnia 2010 roku do 31 grudnia 2019 roku, a świadczeniem jakie faktycznie powinna zapłacić na rzecz Pozwanego przy uwzględnieniu niewiążącego charakteru niedozwolonych postanowień umownych, stanowiących o waloryzacji kredytu. **/pozew k. 4 – 13/**

Postanowieniem z dnia 22 czerwca 2020 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i przekazał sprawę do rozpoznania i rozstrzygnięcia Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Widzewa w Łodzi.

/postanowienie k. 91/

W odpowiedzi na pozew (...) Bank Spółka Akcyjna we W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od Powódki kosztów postępowania według spisu kosztów, który zostanie złożony na rozprawie, a w razie niezłożenia takiego spisu, o zasądzenie kosztów według norm przepisanych wraz z kosztami opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 51 zł.

Strona pozwana zakwestionowała powództwo co do zasady. Nie kwestionowała wysokości dochodzonego roszczenia przy założeniach przyjętych przez Powódkę. Pozwany zaprzeczył, aby umowa kredytu hipotecznego, zawarta z Powódką, zawierała postanowienia nieważne lub abuzywne. Przed zawarciem umowy kredytu Powódka otrzymała od Banku Regulamin udzielania kredytów/pożyczek, co potwierdziła swoim oświadczeniem zawartym w umowie i została poinformowana przez doradcę kredytowego o ryzykach jakie wiążą się z kredytem indeksowanym w walucie. Powódka nie zwracała się do Banku z prośbą o wyjaśnienia dotyczące treści umowy, mechanizmów związanych z nominowaniem do waluty obcej, jak i kwestii ustalania kursu kupna (...) przez Bank. Sposób ustalania kursów walutowych przez Bank był ściśle powiązany z sytuacją panującą na rynkach walutowych oraz z rynkowymi kursami obowiązującymi na rynku międzybankowym. W okresie objętym powództwem, jak i w późniejszym okresie, w Banku obowiązywała jedna w ciągu całego dnia tabela kursowa. Obowiązujące w Banku kursy kupna i sprzedaży, w tym tabele kursów sprzedaży NBP, były i są publikowane na stronie internetowej Banku (...) w siedzibie Banku oraz w miejscach wykonywania czynności bankowych. W dacie zawarcia umowy ograniczenie się do odesłania do kursów tabelarycznych stanowiło powszechną na rynku bankowym praktykę zwłaszcza, że w tym czasie nie obowiązywały żadne przepisy obligujące Bank do szczegółowego określania w umowach kredytu zasad ustalania tabelarycznych kursów kupna i sprzedaży dewiz, w tym kursów kupna i sprzedaży (...). Brak określenia zasad ustalania kursu kupna przez Bank nie powodował, iż kurs ten odbiegał od kursu rynkowego, co kredytobiorca w łatwy sposób mógł zweryfikować. Praktyka ustalania kursów nie prowadzi do rażącego naruszenia interesów konsumenta. Powódka nigdy nie wniosowała o zawarcie umowy celem dokonywania spłaty bezpośrednio w walucie (...), bądź o przewalutowanie kredytu. W przypadku uznania za abuzywne postanowień umowy odwołujących się do kursu ustalanego przez Bank, nie jest w ocenie Pozwanego przesądzone, że umowę należy rozliczyć jak typowy kredyt złotówkowy. Najwłaściwszym rozwiązaniem jest zastąpienie kursu obowiązującego w Banku w dacie wypłaty kursem sprzedaży NBP na dzień wypłaty kredytu. Przyjęcie takiego rozwiązania powoduje najpełniejsze uwzględnienie woli stron w momencie zawierania umowy oraz zachowanie w pełni charakteru umowy jako umowy indeksowanej kursem (...). Rozwiązanie to jest korzystne dla kredytobiorcy, bo przeliczenie wartości kredytu z PLN na (...) po kursie sprzedaży NBP skutkuje ustaleniem kwoty obowiązania w (...) w kwocie niższej, niż przy przeliczeniu po kursie kupna. Rozwiązanie to nie polega na uzupełnianiu jakiegokolwiek luki w umowie, a jedynie na dokonaniu jej wykładni w oparciu o reguły wykładni wyrażone w art. 65 k.c. ***/odpowieź na pozew k. 107 – 133/***

W piśmie złożonym 30 kwietnia 2021 roku Powódka zmieniła powództwo w ten sposób, że wniosła o zasądzenie od Pozwanego:

- kwoty 74 491,36 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi: od kwoty 23 011,51 złotych od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty i od kwoty 51 479,85 złotych od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty - w przypadku uznania, że umowa kredytu hipotecznego indeksowanego do (...) nr (...) z dnia 5 stycznia 2006 roku jest nieważna w całości;

alternatywnie

- kwoty 26 298,17 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi: od kwoty 23 011,51 złotych od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty i od kwoty 3286,66 złotych od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty - w przypadku uznania, że umowa jest co do zasady ważna, zaś nieważnością są dotknięte wyłącznie jej postanowienia dotyczące przeliczenia kwoty przyznanego kredytu w (...) na kwotę rzeczywiście wypłacanego kredytu w PLN według kursu kupna dewiz obowiązującego u pozwanego (tabele kursowe) oraz postanowienia dotyczące przeliczenia raty kredytu wyrażonej w (...) na PLN według kursu sprzedaży dewiz obowiązującego u pozwanego (tabele kursowe).

Wysokość roszczenia dochodzonego przez Powódkę w przypadku uznania, że umowa jest nieważna w całości, została wyliczona jako suma spłat dokonanych przez nią w okresie od dnia 1 kwietnia 2010 roku do 31 lipca 2019 roku.

Przedmiotowa umowa nie nosi cech umowy kredytu określonych w art. 69 ust 1 prawa bankowego a w konsekwencji jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c., bo strony nie umówiły się co do jednego z głównych świadczeń umowy. Umowa jest sprzeczna z art. 69 ust 1 i 2 ustawy prawa bankowego, bo Bank zastrzegł na swoją rzecz dodatkowy zysk w postaci marży na kursie, który uzyskiwał przez dokonywanie przeliczeń waluty w oparciu o dowolnie ustalony przez siebie kurs waluty.

W sytuacji uznania postanowień umowy za abuzywne, ich eliminacja z umowy ma ten skutek, że umowa obowiązuje nadal z pominięciem tychże postanowień i brak jest podstaw do zastąpienia powstałej w umowie luki innymi regulacjami. W szczególności brak jest podstaw do zastąpienia zastosowanych w umowie mechanizmów waloryzacyjnych mechanizmami opierającymi się o obiektywne wskaźniki waloryzacyjne w postaci kursów kupna i sprzedaży (...) ogłaszanych przez NBP. Jedynym właściwym sposobem wykładni umowy jest przyjęcie, że dotyczy ona kredytu udzielanego i rozliczanego w PLN, według oprocentowania w niej wskazanego w dniu uruchomienia kredytu. Jednocześnie brak jest podstaw uzasadniających konieczność jednoczesnego modyfikowania przepisów określających zasady oprocentowania kredytu skoro postanowienia te nie są dotknięte nieważnością i brak jest jakichkolwiek norm prawnych, które zakazywałyby stronom określenie oprocentowania kredytu w taki właśnie sposób. Na abuzywność spornych postanowień umowy nie wywierają wpływu przepisy ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych ustaw. Wejście w życie tej ustawy nie spowodowało, że klauzule waloryzacyjne nieokreślające szczegółowo sposobu ustalania kursu waluty waloryzacji przestały być abuzywne. Przyznanie kredytobiorcy ustawowego uprawnienia do spłaty kredytu w walucie waloryzacji nie zmienia faktu, iż przeliczenie wypłaconej Powódce w PLN kwoty na (...) zostało dokonane na podstawie kursu tej samej waluty wyznaczonego przez Bank wedle własnego uznania. Przyznanie tego uprawnienia nie zmienia również faktu, iż Powódka spłacała raty kredytu w wysokości obliczonej w oparciu o kurs waluty wyznaczony przez Bank. **/pismo k. 224 -228/**

Powyższe pismo zostało doręczone pełnomocnikowi Pozwanego w dniu 19 maja 2021 roku. **/elektroniczne potwierdzenie odbioru k. 243/**

Pozwany, w odpowiedzi na pismo zawierające zmianę powództwa, wniósł o oddalenie powództwa zarówno w zakresie żądania głównego jak i żądania alternatywnego.

Z ostrożności procesowej, na wypadek uznania, że umowa kredytu jest nieważna pełnomocnik Pozwanego działając w jego imieniu oświadczył, że dokonuje potrącenia kwoty 73 711,45 złotych z kwotą 74 491,36 złotych, to jest z

kwotą roszczenia głównego Powódki. W drugiej kolejności zgłosił ewentualny zarzut zatrzymania dochodzonej przez Powódkę kwoty 73 711,45 złotych wskazując, że Pozwanemu przysługuje żądanie zwrotu kwoty wypłaconego Powódce kredytu, która przewyższa kwotę jej roszczenia.

Umowa pozbawiona postanowień odnoszących się do indeksacji w dalszym ciągu obejmuje wszystkie elementy przedmiotowo istotne, wskazane w art. 69 ust 1 prawa bankowego - i jako taka - może być wykonywana i nie jest nieważna. Ryzyko kursowe nie jest innamentną cechą umowy kredytowej. Skoro walutą zobowiązania, w przypadku kredytu indeksowanego, jest złoty polski, to ryzyko walutowe nie może zostać zakwalifikowane jako element istotny umowy kredytu. Naczelnym celem wyroków w sprawach dotyczących niedozwolonych klauzul umownych jest przywrócenie równowagi kontraktowej stron, a nie rozwiązanie więzi prawnej łączącej strony. W świetle powyższego, dla uznania umowy za nieważną, nie może zostać uznana za wystarczającą wola konsumenta. **/pismo k. 236 – 241/**

Na rozprawie w dniu 7 lipca 2021 roku pełnomocnik Powódki popierał zmienione powództwo i wnosił o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wskazywał, że roszczenie Powódki zostało sformułowane w sposób alternatywny, bo nadal nie zostały rozstrzygnięte wątpliwości dotyczące oceny skutków abuzywności postanowień umownych, w tym ocena czy abuzywność prowadzi do stwierdzenia nieważności umowy. Podnosił też, że potrącenie nie zostało dokonane skutecznie i wskazywał, że roszczenie Banku o zwrot kwoty kredytu nie jest wymagalne, ponieważ Powódka nigdy nie została wezwana przez Bank do zwrotu kwoty wypłaconego kredytu.

Pełnomocnik pozwanego podnosił, że zarzuty potrącenia i zatrzymania zostały podniesione na wypadek uznania przez Sąd nieważności całej umowy; przy uznaniu umowy za nieważną, roszczenie Banku stanie się wymagalne. Strona pozwana nie kwestionowała prawidłowości obliczenia kwot dochodzonych pozwem, także po zmianie powództwa.

/protokół rozprawy, płyta CD k. 247 [00:07:35 – 00:25:57]/

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) Bank Spółki Akcyjnej. **/bezsporne, wydruk KRS k. 55 – 85/**

14 listopada 2005 roku Powódka B. K. zwróciła się do poprzednika prawnego pozwanego (...) Bank Spółki Akcyjnej we W. - z wnioskiem o udzielenie kredytu w kwocie 71 396,91 złotych. Kredyt miał zostać przeznaczony na sfinansowanie nabycia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w Ł. przy ulicy (...) oraz na sfinansowanie spłaty kredytu zaciągniętego na cele mieszkaniowe w (...) Banku (...) S.A. w W. w dniu 5 maja 2004 roku, którego pierwotnym celem było pokrycie części ceny budowy ww. lokalu mieszkalnego. Wnioskowana kwota kredytu miała być indeksowana kursem waluty – (...). Kredyt miał być udzielony na 20 lat. Wniosek został złożony na formularzu przygotowanym przez bank. **/wniosek k. 158 - 160/**

Uzupełnieniem wniosku było wypełnione przez Powódkę oświadczenie z 22 listopada 2005 roku, z którego wynikało, że Powódka od dnia 1 września 1998 roku była zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w Szkole Podstawowej nr (...) w Ł. przy ulicy (...) na stanowisku nauczyciela, ze średnim miesięcznym wynagrodzeniem netto za okres od 1 sierpnia 2005 roku do 31 października 2005 roku wynoszącym 2 500 zł. **/oświadczenie k. 165/**

Wniosek kredytowy Powódki został rozpatrzony pozytywnie. 5 stycznia 2006 roku B. K. jako kredytobiorczyni zawarła z (...) Bank Spółką Akcyjną we W. umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do waluty obcej (...).

Na podstawie § 2 ust 1 umowy Bank udzielił Powódce kredytu w wysokości 73 711,45 złotych nominowanego do waluty (...), według kursu kupna walut dla (...) obowiązującego w Banku w dniu uruchomienia całości kredytu lub jego poszczególnych transz (w przypadku wypłaty kredytu w transzach) na cel określony w § 1. Kredyt udzielny został na okres 240 miesięcy, a okres kredytowania rozpoczął się w dniu podpisania umowy.

Informacje o okresie kredytowania, kwocie kredytu w (...), wysokości kursu ustalonego przez Bank w dniu uruchomienia kredytu, terminach płatności oraz wysokości rat miały zostać określone w „Harmonogramie spłat”, przekazanym kredytobiorcy niezwłocznie po uruchomieniu kredytu. Kredytobiorczyni upoważniła Bank do jednostronnego sporządzania Harmonogramu spłat, oraz do sporządzania jego zmian w okresie kredytowania, zgodnie z postanowieniami niniejszej umowy oraz każdorazowego przekazywania kredytobiorcy Harmonogramu spłat (§ 2 ust 2 umowy).

Zgodnie z § 1 ust 1 umowy, kredyt był przeznaczony na sfinansowanie nabycia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w Ł. przy ulicy (...) oraz na sfinansowanie spłaty kredytu zaciągniętego na cele mieszkaniowe w (...) Banku (...) S.A. w W. w dniu 5 maja 2004 roku, którego pierwotnym celem było pokrycie części ceny budowy ww. lokalu mieszkalnego.

Na podstawie § 3 ust 1 umowy Bank zobowiązał się do uruchomienia kredytu w jednej transzy, w drodze przelewu środków. Transza miała być wypłacona w okresie jednego miesiąca, licząc od dnia zawarcia umowy, na podstawie pisemnej dyspozycji Kredytobiorczyni, po spełnieniu warunków określonych w ust. 3 § 3 umowy.

Na podstawie § 3 ust 2 umowy kredyt wypłacony miał być z złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości wypłaconej kwoty na (...) według kursu kupna walut dla (...) ustalonego przez Bank i obowiązującego w Banku w dniu wypłaty środków.

Na podstawie § 5 ust 1 umowy, Kredytobiorczyni zobowiązała się do spłaty udzielonego kredytu w 240 równych ratach kapitałowo – odsetkowych, w terminie do 15 dnia każdego miesiąca począwszy od miesiąca, w którym kredyt został wypłacony w całości.

W myśl § 5 ust 3 umowy wysokość rat kapitałowo – odsetkowych miała zostać ustalona po przeliczeniu kwoty wypłaconego kredytu na (...) stosownie do postanowień umowy.

Zgodnie z § 5 ust 4 umowy, raty kredytu wraz z należnymi odsetkami płatne były w złotych polskich, w kwocie stanowiącej równowartość (...), na rachunek kredytu wskazany w umowie. Kwota wpłaty raty w złotych polskich przeliczana była na (...) według kursu sprzedaży obowiązującego w NBP na dzień przed datą wpływu środków do Banku (§ 5 ust 5 umowy).

Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień zawarcia powyższej umowy wynosiło 2.19 % w stosunku rocznym (§ 2 pkt 4 umowy).

Wysokość stopy oprocentowania mogła ulec zmianie w każdym czasie odpowiednio do zmiany jednego lub kilku czynników to jest:

- zmiany stopy procentowej kredytu lombardowego ustalonej i ogłaszanej przez Radę Polityki Pieniężnej na podstawie ustawy o Narodowym Banku Polskim wysokości stóp procentowych lub/oraz tzw. stopy interwencyjnej NBP,
- zmiany oprocentowania jednomiesięcznych lokat na rynku międzybankowym według notowań R. (strona WIBOR, LIBOR, (...)),
- zmiany stopy rezerwy obowiązkowej banków wynikające z obowiązujących Bank przepisów,
- zmiany publikowanego przez Prezesa GUS średniorocznego wskaźnika wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem, oraz
- zmiany marży uzyskiwanej przez Bank w odniesieniu do danego kredytobiorcy obliczanego jako różnica między nominalnym oprocentowaniem danego kredytu zweryfikowanym o rezerwę utworzoną przez Bank a stawką WIBOR 1M, LIBOR 1M, albo (...) 1M przy czym zmiana oprocentowania dokonywana przez Bank nie mogła przekroczyć

najwyższej zmiany wymienionych wyżej wskaźników, które miały wpływ na zmianę stopy procentowej (§ 4 ust 1 umowy).

Decyzję w sprawie ustalenia zasad oprocentowania kredytów na bazie stopy zmiennej oraz ich wysokości i zmianie podejmował Zarząd Banku (§ 4 ust 2). Zmiana oprocentowania zgodnie z zasadami określonymi w tych przepisach nie stanowiła zmiany umowy i nie wymagała aneksu. (§ 4 ust 4).

Zgodnie z § 13 umowy, w zakresie nieuregulowanym umową zastosowanie mają postanowienia Regulaminu udzielania kredytów/pożyczek hipotecznych przez (...) Bank S.A., który stanowił integralną część niniejszej umowy oraz przepisy Prawa Bankowego i Kodeksu Cywilnego.

W umowie zawarto oświadczenie Powódki jako kredytobiorczyni, iż przed zawarciem umowy doręczono jej Regulamin udzielania kredytów/pożyczek hipotecznych oraz informacyjny egzemplarz umowy oraz oświadczenie, że Powódka zapoznała się z tymi dokumentami i zgodziła na przestrzeganie jego postanowień (pkt 4 oświadczenia kredytobiorców w umowie).

Umowa została zawarta z wykorzystaniem formularza przygotowanego przez bank.

/umowa kredytu hipotecznego k. 28 – 31, wniosek k. 158 – 160,

umowa kredytu z 5.05.2004 r. nr (...) k. 161-164,

ocena wniosku o kredyt – decyzja kredytowa k. 166 – 168, regulamin k. 169 – 172 /

Definicję kursy spłaty i kursu uruchomienia kredytu przewidywał Regulamin. Zgodnie z nim kurs spłat rozumiany jest jako kurs sprzedaży waluty, do której nominowany jest kredyt, obowiązujący w NBP na dzień przed datą wpływu środków do Banku. Kurs uruchomienia rozumiany jest jako kurs kupna waluty, do której nominowany jest kredyt, ustalony przez Bank na dzień uruchomienia środków z tytułu umowy kredytu.

/załącznik do uchwały Zarządu nr C/109/2005 z 19.10.2005 roku k. 144 – 157/

Tabela kursowa (...) Banku S.A. obejmowała kursy kupna (dla rozliczenia nowo uruchamianych kredytów) oraz kursy sprzedaży (dla spłat kredytów).

Kursy kupna (...) Bank S.A. ustalane były na początku każdego dnia roboczego na podstawie bieżących notowań z rynku walutowego oraz po uwzględnieniu kursów kupna opublikowanych w tym dniu przez wybrane największe banki krajowe. Kurs kupna ustalany był z 2,5 % marżą w stosunku do średniego kursu rynkowego. Gdy sytuacja na rynku walut była niestabilna, tzn. średni kurs rynkowy różnił się istotnie (o więcej niż 0,15%) od średniego kursu z wybranych banków polskich, podstawą ustalenia kursu kupna był średni kurs banków krajowych. Także w tym wypadku stosowano marżę 2,5 %. Kurs kupna na sobotę wyznaczany był o godzinie 15.45 w ostatnim dniu roboczym poprzedzającym dzień, na który ustalone były kursy wyłącznie na podstawie aktualnych kursów rynkowych przy zastosowaniu marży 3 %. Kursy wprowadzane były do systemów informatycznych. Informacyjnie tabela z kursami kupna przekazywana była przez (...) Bank S.A. każdego dnia roboczego do godziny 8.20. (kursy na sobotę w piątek do 16.00) do osób umieszczonych na liście mailingowej (...) Ustalone kursy kupna obowiązywały przez cały dzień roboczy.

W przypadku kursu sprzedaży przyjmowano zewnętrzny parametr określony w umowie kredytowej (najniższy kurs (...) Banku S.A. lub kurs NBP).

/polityka zarządzania ryzykiem rynkowym k. 203 – 207/

12 stycznia 2006 roku (...) Bank S.A., zgodnie z dyspozycją Kredytobiorczyni, dokonał wypłaty uruchomionego kredytu w kwocie 34 957,75 zł na rachunek bankowy SM (...) w banku (...) S.A. oraz w kwocie 36 439,16 zł na rachunek

Powódki w G. M. Bank po kursie kupna (...) w wysokości 2.384000, odpowiednio w kwocie 14 663,49 CHF i 15 284,88 CHF.

/ zaświadczenie k. 21, potwierdzenie wypłaty k. 22,

dyspozycja kredytobiorcy k. 174 – 175, harmonogram spłat k. 176 - 179 /

3 kwietnia 2015 roku strony zawarły aneks do przedmiotowej umowy kredytu hipotecznego, w części dotyczącej wysokości oprocentowania kredytu udzielonego na podstawie umowy, zasad jego ustalania, i warunków jego zmiany. Zgodnie z § 1 ust 1 aneksu, oprocentowanie kredytu udzielonego na podstawie przedmiotowej umowy było zmienne, jednakże nie wyższe niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne) obowiązującej w dniu, za który naliczane jest oprocentowanie. Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym równe było sumie stopy bazowej oraz stałej marży Banku. Za obowiązującą od 10 lutego 2015 roku stopę bazową przyjęto stawkę LIBOR 6M dla waluty franka szwajcarskiego ((...)) w wysokości ustalonej i opublikowanej przez agencję (...) w dniu 6 lutego 2015 roku to jest – 0,77. Stopa bazowa zaokrąglona została zgodnie z zasadami matematycznymi do dwóch miejsc po przecinku. Stała marża Banku wynosiła 2,7 % w stosunku rocznym. Na podstawie § 1 ust 2 aneksu, zmiana oprocentowania kredytu na podstawie umowy miała następować co 6 miesięcy, licząc od dnia 10 lutego 2015 roku.

W związku ze zmianami dotyczącymi wysokości oprocentowania, strony postanowiły uchylić harmonogram spłat w dotychczasowym brzmieniu i wprowadzić nowy harmonogram spłat na okres kolejnych 6 miesięcy, liczonych od dnia 10 lutego 2015 roku, przekazany Kredytobiorczyni wraz z podpisanym przez Bank egzemplarzem niniejszego aneksu (§ 2 ust 1 i 2 aneksu). Kredytobiorczyni upoważniła Bank do sporządzenia harmonogramu spłat oraz do sporządzenia jego zmian w okresie kredytowania, zgodnie z postanowieniami umowy i aneksu. Harmonogram spłat ustalony w powyższy sposób, miał zawierać informację o terminach płatności i wysokości raty kapitałowo – odsetkowych w (...). Harmonogram spłat miał być przekazywany kredytobiorcom co 6 miesięcy, na kolejne 6 miesięczne okresy.

Zgodnie z § 4 aneksu, postanowienia § 1 i 2 aneksu obowiązywały od dnia 10 lutego 2015 roku. **/aneks k. 180, harmonogram spłat k. 181/**

W okresie od lutego 2006 roku do lutego 2021 roku powódka dokonała wpłat na rzecz pozwanego Banku w łącznej wysokości 110 780,29 złotych.

W okresie od 1 kwietnia 2010 roku do 31 lipca 2019 roku wysokość wpłat wyniosła łącznie 74 491,36 złotych.

/wydruk spłat k. 23 – 27 , historia rachunku k. 218 – 219, zaświadczenie k. 21 /

B. K. po rozwodzie z mężem zamierzała kupić dla siebie mieszkanie. Część pieniędzy na jego zakup miała od byłego męża w ramach spłaty, część z tytułu pożyczki zaciągniętej w pracy. Brakującą kwotę pieniędzy zamierzała uzyskać z kredytu. Powódka zwróciła się do (...) Bank S.A. Doradca kredytowy przedstawił jej wyliczenia, z których wynikało, że w przypadku kredytu w złotych nie będzie mieć zdolności kredytowej. Zasugerował zaciągnięcie kredytu we frankach. Doradca zachwalał ten kredyt, określił jakie Powódka będzie miała korzyści z zawarcia takiej umowy i przedstawił jej główne postanowienia. Powódka zaakceptowała warunki przyznania kredytu. Doradca poinformował Powódkę o wymaganych dokumentach i przygotował umowę. Powódka podpisała umowę w Banku w Ł.. Uważała, że doradca ma odpowiednią wiedzę, której ona nie posiada i, że doradzi jej najlepiej w kwestii warunków umowy. Doradca zapewniał Powódkę, że raty będą stałe i nie będą wzrastały, że frank jest stabilną walutą. Powódka wiedziała, że umowa odnosi się do waluty obcej, ale nie wiedziała, czym jest kredyt indeksowany do waluty obcej. Nie została poinformowana o ryzyku walutowym; nie przedstawiono jej symulacji obrazującej, jak kurs waluty wpływa na wysokość rat. Powódka nie miała świadomości, że kiedy wzrośnie kurs waluty, to wzrośnie też wysokość jej raty. Powódka zawierając umowę nie miała wiedzy, jak kształtował się kurs franka szwajcarskiego. Powódka nie otrzymała informacji na temat sposobu ustalania tabel kursowych w pozwanym Banku. Powódka nie dopytywała o szczegóły mechanizmu indeksacji. Powódka nie wiedziała, czy istniała możliwość spłaty kredytu bezpośrednio we frankach.

Powódka nie przeczytała umowy przed jej podpisaniem. Zależało jej na podpisaniu umowy i uzyskaniu kredytu. Powódka zawierając przedmiotową umowę, polegała na swoim doradcy. Była szczęśliwa, że udzielono jej kredytu. Powódka nigdy nie prowadziła działalności gospodarczej. Nie miała żadnych kompetencji, ani wiedzy w zakresie prawa bądź bankowości.

Powódka w dalszym ciągu spłaca kredyt. Na samym początku raty były adekwatne do jej wynagrodzenia. Obecnie raty są coraz wyższe. Powódka nie chciałaby już spłacać rat kredytowych. Powódka jest gotowa zwrócić Bankowi kwotę główną wypłaconą tytułem kredytu. Powódka nie jest gotowa zapłacić Bankowi wynagrodzenia za korzystanie z udostępnionych przez Bank pieniędzy.

/zeznania Powódki płyta CD k. 223 [00:25:27-01:06:06] oraz płyta CD k. 273 [00:32:04 -01:02:27]/

Pismem z 22 stycznia 2020 roku Powódka, działająca z pomocą adwokata, wezwała Pozwanego do zapłaty kwoty w wysokości 24 174,37 złotych tytułem zwrotu nienależnego świadczenia zapłaconego przez Powódkę w związku z niedozwolonymi postanowieniami umownymi dotyczącymi klauzuli indeksacyjnej w umowie kredytu nr (...) - w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania na wskazany w piśmie numer rachunku bankowego. Jednocześnie powódka wezwała Pozwanego do rekalkulacji pozostałych do spłaty rat pożyczki w sposób uwzględniający nieważność postanowień umowy dotyczących indeksacji.

/wezwanie do zapłaty k. 17 – 19, dowód nadania k. 20/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów zaoferowanych przez strony, a wymienionych we wcześniejszej części uzasadnienia.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął dowód z dokumentów wskazanych w punkcie 3 i 4 pozwu. Dokumenty te odnoszą się do problematyki kredytów indeksowanych lub denominowanych w walucie obcej. Naświetlają w ogólności zagadnienia problematyczne dotyczące tego rodzaju kredytów i niewątpliwie mogą stanowić wsparcie i wzmocnienie argumentacji strony powodowej. Taką rolę niewątpliwie pełnią. Nie można jednak w oparciu o nie ustalić okoliczności faktycznych w niniejszej sprawie. Bezpośrednio nie odnoszą się w żaden sposób do umowy zawartej pomiędzy stronami niniejszego sporu, ani do okoliczności towarzyszących jej zawarciu. Nie są więc istotne dla rozstrzygnięcia sprawy - i jako takie - podlegały pominięciu.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości na okoliczności sprecyzowane w punkcie 9 pozwu. W niniejszej sprawie dowód z opinii biegłego był zbędny z uwagi na sposób sformułowania żądania głównego Powódki, obliczonego jako suma rat kredytowych wpłaconych w okresie objętym pozwem. Roszczenie to okazało się zasadne, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia, a przy ocenie, czy zostało obliczone prawidłowo, nie było konieczne korzystanie z wiadomości specjalnych. Strona powodowa przedstawiła wykaz spłat zarejestrowanych do przedmiotowej umowy pochodzący od pozwanego Banku, zawierający historię spłaty, z którego wynikała wysokość rat kapitałowo – odsetkowych uiszczonych na rzecz Pozwanego w ramach wykonywania umowy. Co istotne strona pozwana nie kwestionowała samej wysokości dochodzonego roszczenia.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Rozstrzygnięcie o roszczeniach Powódki, ostatecznie sformułowanych w piśmie przygotowawczym z 30 kwietnia 2021 roku, wymaga rozważenia, czy zostały spełnione przesłanki do stwierdzenia, że umowa kredytowa, zawarta pomiędzy stronami, zawiera niedozwolone postanowienia umowne.

W myśl art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Niezgodnione indywidualnie są te

postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3).

Stosownie do treści art. 22¹ k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy, za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Zgodnie natomiast z definicją zawartą w dyrektywie nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich, konsument oznacza każdą osobę fizyczną, która w umowach objętych dyrektywą działa w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem. Pojęcie konsumenta ma charakter obiektywny. Należy je oceniać zgodnie z kryterium funkcjonalnym: czy dany stosunek umowny wpisuje się w ramy działalności niezwiązanej z wykonywaniem zawodu.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy, przede wszystkim treść umowy kredytu hipotecznego, wniosek kredytowy i zeznania Powódki, dają podstawę do stwierdzenia, że Powódka zawierając powyższą umowę z poprzednikiem prawnym pozwanego Banku w dniu 5 stycznia 2006 roku, działała jako konsumentka. Powódka nie prowadziła żadnej działalności gospodarczej. W okresie zawierania umowy pracowała jako nauczyciel w szkole a przedmiotowa umowa kredytu została zawarta w celu sfinansowania nabycia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego oraz na sfinansowanie spłaty kredytu zaciągniętego na cele mieszkaniowe w (...) Banku (...) S.A. w W., czy na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych Powódki.

Powyższe ustalenia pozwalają na rozważanie zastosowania przepisów art. 385¹ k.c. i następnych do oceny stosunku prawnego łączącego strony niniejszego sporu.

Możliwość uznania postanowień umownych za niedozwolone wymaga ich zakwalifikowania, albo jako postanowień, które nie określają głównych świadczeń stron, albo jako postanowień określających główne świadczenia stron (w tym cenę lub wynagrodzenie), które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Wprawdzie w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono stanowisko, że klauzula indeksacyjna zawarta w umowie kredytowej nie może być uznana za określającą główne świadczenie stron, ponieważ kształtuje jedynie dodatkowy, umowny mechanizm indeksacyjny głównych świadczeń (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14), jednakże Sąd rozpoznający niniejszą sprawę nie podziela tego poglądu.

Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez Powódkę postanowień umownych dotyczących nominowania kwoty kredytu do waluty obcej wynika z samego charakteru zawartej umowy – opartej o treść stosowanego przez bank wzorca umownego oraz regulaminu. Taki sposób zawierania umowy w zasadzie wyklucza możliwość indywidualnego wpływania przez konsumenta na treść powstałego stosunku prawnego, poza ustaleniem kwoty kredytu, ewentualnie wysokości oprocentowania. Tymczasem wpływ konsumenta musi mieć charakter realny, rzeczywiście zostać mu zaoferowany, a nie polegać na teoretycznej możliwości wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień umowy. Pozwany, mimo że zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c., ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na nim, nie wykazał aby doszło do indywidualnego uzgadniania postanowień umowy lub jej wzorca.

Za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, Á. K., H. R. przeciwko (...), pkt 49-50, z dnia 26 lutego 2015 r. w sprawie C-143/13, B. M. i I. M. przeciwko S.C. (...) sbank România SA, pkt 54, z dnia 23 kwietnia 2015 r. w sprawie C-96/14, J.-C. H. przeciwko (...) SA, pkt 33, dnia 20 września 2017 r., w sprawie C-186/16, R. P. A. i in. przeciwko (...) SA, pkt 35; podobnie co do pojęcia postanowienia określającego świadczenie główne w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 KC wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03, z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, OSNC 2016, nr 9, poz. 105 i z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79). Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększeniem kosztu kredytu (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości

Unii Europejskiej z dnia 20 września 2017 r., w sprawie C-186/16, R. P. A. i in. przeciwko (...) SA, pkt 37, z dnia 20 września 2018 r., w sprawie C-51/17, (...) Bank (...). I (...) Faktoring K. Z., przeciwko T. I. i E. K., pkt 68, z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank Hungary Z., pkt 48, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 44).

Trybunał Sprawiedliwości wskazał między innymi, że:

- za warunki umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (pkt 35 wyroku C-186/16 i powołane tam orzecznictwo);

- wyrażenie „określenie głównego przedmiotu umowy” obejmuje wprowadzony do zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem umowy kredytu denominowanego w walucie obcej warunek, który nie był przedmiotem indywidualnych negocjacji, zgodnie z którym to warunkiem do celów obliczenia rat kredytu stosowany jest kurs sprzedaży wspomnianej waluty, jedynie pod warunkiem, że zostanie ustalone, iż wspomniany warunek określa podstawowe świadczenie w ramach danej umowy, które jako takie charakteryzuje tę umowę, przy czym ustalenia tego powinien dokonać sąd odsyłający (pkt 59 wyroku C-26/13);

- art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że pojęcie „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu tego przepisu obejmuje warunek umowny ujęty w umowie o kredyt w walucie obcej, który nie był indywidualnie negocjowany i na mocy, którego kredyt należy spłacić w tej samej walucie obcej co waluta, w której został on zaciągnięty, w wypadku gdy warunek ten określa podstawowe świadczenie charakteryzujące tę umowę (pkt 41 wyroku C-186/16);

- klauzule umowne dotyczące ryzyka kursowego w zakresie, w jakim określają główny przedmiot umowy kredytu, wchodzą w zakres stosowania art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 i nie są jedynie poddawane ocenie w zakresie, w jakim właściwy sąd krajowy uważa, po zbadaniu każdego przypadku z osobna, że klauzule te zostały sporządzone przez przedsiębiorcę w jasny i zrozumiały sposób (pkt 48 wyroku C-118/17).

Zgodnie z art. 69 ustawy z dnia 29.08.1997 r. Prawo bankowe (Dz. U. z 2021 r. poz. 2439 t.j.), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W tym świetle nasuwa się wniosek, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego nominowanego do waluty obcej klauzule kształtujące ten mechanizm określają główne świadczenie kredytobiorcy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18). W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienie stanowiące część mechanizmu nominacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego. Określają one podstawowe świadczenia w ramach zawartej umowy i charakteryzują tę umowę jako podtyp umowy kredytu – umowę o kredyt nominowany do waluty obcej. Postanowienia dotyczące wprowadzenia nominacji nie ograniczają się do posiłkowego określenia sposobu zmiany wysokości świadczenia kredytobiorcy w przyszłości, ale wprost świadczenie to określają. Bez przeprowadzenia przeliczeń wynikających z nominacji nie doszłoby do ustalenia wysokości kapitału podlegającego spłacie (wyrażonego w walucie obcej).

W niniejszej sprawie umowa kredytowa w przepisach § 2 ust. 1 i 2, § 3 ust. 2 oraz § 5 ust. 5 przedstawiała mechanizm przeliczeniowy, który w ocenie Sądu kształtuje prawa i obowiązki powodów w sposób godzący w dobre obyczaje, rażąco naruszając ich interesy. Porównując zapis § 2 ust. 1 w zw. z § 3 ust. 2 oraz § 5 ust. 5 umowy dostrzegalna jest różnica w zakresie stosowania kursów w ramach klauzuli waloryzacyjnej. Przelicznik wypłaty środków na rzecz Powódki został ustalony w oparciu o kurs kupna walut dla (...) ustalany przez stronę Pozwaną. Z kolei przelicznik spłaty poszczególnych rat kredytu został ustalony w oparciu o kurs sprzedaży obowiązujący w NBP. Takie rozróżnienie

w ocenie Sądu nie ma żadnego ekonomicznego uzasadnienia i jawi się jako próba osiągnięcia dodatkowego źródła dochodu przez Pozwanego. Za nieuzasadnione należy uznać zastosowanie kursów walut ustalanych przez dwa różne podmioty: pozwany Bank oraz NBP. Kurs ustalany przez NBP ma charakter obiektywny i niezależny, w przeciwieństwie do kursu ustalanego przez pozwany Bank. Zapisy umowy kredytowej nie wyjaśniają, w jaki sposób miała zostać ustalona wysokość świadczenia kredytobiorcy. Z definicji „Tabeli kursowej” zawartej w załączniku nr 2 do uchwały Zarządu nr A/12/2005 z dnia 11 marca 2005 roku wynika tylko tyle, że kursy kupna (...) Bank S.A. ustalone były na początku każdego dnia roboczego na podstawie bieżących notowań z rynku walutowego oraz po uwzględnieniu kursów kupna opublikowanych w tym dniu przez wybrane największe banki krajowe. Wysokość świadczeń każdej ze stron uzależniona została od kursu waluty obowiązującego w pozwanym Banku, który był zmienny i możliwy do określenia dopiero w momencie spełniania świadczenia. W chwili podpisania umowy o kredyt, Powódka nie miała wiedzy o wysokości kwoty podlegającej zwrotowi na rzecz Banku, bo została wyliczona dopiero w chwili uruchomienia kredytu. Oznacza to, że w przypadku kursu ustalanego przez Bank, Bank mógł w sposób dowolny i niekontrolowany ingerować w wysokość tego kursu, a co za tym idzie w wysokość przyznanego Powódce kredytu oraz wypłacanych środków. Oczywistym jest, że pomiędzy kursami kupna i sprzedaży występują znaczące różnice, bowiem właśnie na zasadzie „spreadu walutowego” opiera się działalność kantorów. Za zasadne należy uznać stwierdzenie, że badane indywidualnie zapisy, a w szczególności § 5 ust. 5 umowy nie spełniają przesłanek określonych w art. 385¹ - 385# k.c. Jednakże istoty abuzywności tych klauzul należy poszukiwać w ich zestawieniu. Dopiero bowiem ich łączne odczytywanie doprowadza do wniosku, że postanowienia te zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, poprzez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami umowy. Tak skonstruowany mechanizm nominowania kredytu prowadzi do nieuzasadnionego zwiększenia świadczenia pieniężnego po stronie Powodowej, które zostaje następnie oprocentowane zgodnie z postanowieniami umowy. Zauważyć należy, iż Bankowi znane są wszystkie parametry pozwalające określić poziom zadłużenia Powódki, jak i wysokość spłacanej raty kredytowej w odpowiednim czasie. Bank bowiem nie tylko zna kurs sprzedaży NBP (z dnia poprzedzającego datę spłaty raty i obecny), ale i tworzy zmieniające się własne tabele kursów, a zatem i sam określa to jaki kurs kupna będzie obowiązujący w chwili dokonania wypłaty kredytu. Tymczasem w odniesieniu do średniego kursu walut NBP wiedza kontrahenta Banku ma już charakter „historyczny”, ponieważ może on poznać jedynie kurs z dnia poprzedzającego spłatę kredytu. O poziomie swego zadłużenia konsument dowiaduje się więc postfactum. Ten stan rzeczy oznacza wyraźną nierówność informacyjną obu partnerów; stanowisko takie wyraził SN w wyroku z dnia 22.01.2016r., I CSK 1049/14 i pogląd ten Sąd w niniejszej sprawie podzielił. W uzasadnieniu tego wyroku SN wskazał, iż: „Wspomniany czynnik informacyjny może być istotny przy wyższych różnicach kursów walut, bowiem kwestia dodatkowego obciążenia kontrahenta (wzrostu wartości wykorzystanej w złotych kwoty kredytu w stosunku do waluty obcej) w sposób zasadniczy wpływa na jego sytuację w stosunku kredytowym. Wcześniejsza informacja pozwala na odpowiednią kalkulację i uruchomienie ewentualnych działań konsumenta, pozwalających na uniknięcie lub ograniczenie konsekwencji wzrostu kursu waluty kredytu indeksowanego, jeżeli umowa kredytu hipotecznego otwiera możliwości podejmowania takich działań. Ponadto brak szczegółowych elementów pozwalających także kredytobiorcy na określenie i weryfikację wysokości kursu waluty obcej tworzy istotną niejasność co do tego, na ile stosowany przez Bank tzw. spread walutowy spełnia wyłącznie funkcję waloryzacyjną (w sensie „ustalania wartości świadczenia stron w czasie utrzymania tej wartości w czasie” - s. 16 skargi), a na ile pozwala także na osiągnięcie przez banki dodatkowego wynagrodzenia, obok innych „klasycznych” jego postaci, tj. odsetek kapitałowych i prowizji.”. Co więcej, zgodnie z § 2 ust. 2 umowy informacja o wysokości kursu ustalonego przez Bank przekazana miała być kredytobiorczyni w „Harmonogramie spłat”, który jednak zgodnie z umową miał zostać przekazany kredytobiorczyni dopiero po uruchomieniu kredytu. Rozwiązanie to w istocie uniemożliwiało ocenę warunków umowy przed jej zawarciem. Sama umowa nie wskazuje bowiem żadnych obiektywnych kryteriów, którymi kierować by się miał pozwany Bank przy ustalaniu tego kursu, co narusza podstawowe warunki kontraktowania.

Ten brak jednoznaczności co do wysokości świadczenia, wynikający z odesłania do kursu waluty według kursu kupna obowiązującego w pozwanym Banku powoduje, że zakwestionowane postanowienia umowne mogły być ocenione przez pryzmat przepisu art. 385¹ k.c. pod kątem zgodności z dobrymi obyczajami i interesami konsumenta. Dokonana

ocena omawianych zapisów umownych prowadzi do wniosku, że stanowią one niedozwolone postanowienia umowne i jako takie nie wiążą konsumentki.

Podkreślenia wymaga, że nie chodzi o samo zastosowanie w umowie mechanizmu nominacji kredytu do waluty obcej. Sąd w niniejszym składzie podziela pogląd zaprezentowany przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 roku (V CSK 382/18, Legalis nr 2277328), że zastosowanie indeksacji (ale również denominacji, nominacji) przewidującej spread samo w sobie nie jest sprzeczne z prawem, w szczególności z art. 69 ust. 1 prawa bankowego. Zastosowanie takiego mechanizmu mieści się w granicach swobody umów. Zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Przy czym swoboda stron nie ogranicza się jedynie do uzupełniania treści umowy nazwanej konstrukcjami określonymi w części ogólnej prawa zobowiązań (np. waloryzację umowną). W ramach swobody umów mieści się też wprowadzenie rozwiązań całkowicie nowych, jak i będących modyfikacją instytucji uregulowanych normami prawnymi.

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego, stanowi klasyczną umowę kredytu nominowanego, w którym kwota udzielonego kredytu w polskiej walucie została przeliczona na walutę obcą w celu ustalenia wysokości świadczenia kredytobiorcy. Omawiana konstrukcja jest prawnie dopuszczalna i zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne dla umowy kredytu zgodnie z ustawą Prawo Bankowe. Zamiarem stron, które zawierały taką umowę nie było jedynie uzależnienie wysokości świadczenia kredytobiorcy (zwrotu otrzymanego kapitału oraz zapłaty odsetek) od wartości innego niż pieniądź polski miernika. Celem „klauzuli waloryzacyjnej” jest zastosowanie oprocentowania ustalonego w oparciu o wskaźniki rynkowe odnoszące się do franka szwajcarskiego, a nie do waluty polskiej. Ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy w odniesieniu do wartości franka szwajcarskiego było skutkiem, a nie przyczyną wprowadzenia mechanizmu indeksacji (tą było dążenie do zastosowania niższego oprocentowania i obniżenia przez to odsetkowych kosztów kredytu). Biorąc pod uwagę powyższe, należy stwierdzić, że postanowień dotyczących indeksacji nie można uznać za klauzulę waloryzacyjną w rozumieniu art. 358¹ § 2 k.c., nie tylko dlatego, że odmienny był cel ich wprowadzenia do umowy. Skutki przeliczenia kwoty kredytu na walutę obcą bezpośrednio oddziałują na określenie wysokości głównych świadczeń kredytobiorcy, a nie tylko na ich podwyższenie. Tylko poprzez zastosowanie przeliczenia możliwe jest określenie wysokości obu części świadczenia kredytobiorcy – zarówno zwrotu wykorzystanego kapitału, jak i zapłaty odsetek. Co więcej, w zakresie zapłaty odsetek (oprocentowania) nie istnieje pierwotna, mogąca podlegać ewentualnej waloryzacji, kwota określona w złotych polskich.

Należy jednak stwierdzić, że takie rozwiązanie mieści się w granicach swobody umów. Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Przy czym swoboda stron nie ogranicza się jedynie do uzupełniania treści umowy nazwanej konstrukcjami określonymi w części ogólnej prawa zobowiązań (np. waloryzację umowną). W ramach swobody umów mieści się też wprowadzenie rozwiązań całkowicie nowych, jak i będących modyfikacją instytucji uregulowanych normami prawnymi.

Zawarta przez strony umowa stanowi umowę kredytu, a w konsekwencji mieści się w katalogu czynności bankowych zawartym w art. 5 ust. 1 prawa bankowego (pkt 3). Nawet zresztą gdyby przyjąć tezę, uznającą nominację kredytu za instrument finansowy, to również jest to czynność bankowa (art. 5 ust. 2 pkt 4 prawa bankowego). W ocenie Sądu nie może być mowy o nieokreśleniu kwoty kredytu i naruszeniu art. 69 ust. 2 pkt 2 prawa bankowego. Określone są też zasady i sposób nominację, a zatem zasady i termin spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4 ustawy).

Pomimo, że jak wspomniano wcześniej, omawiana klauzula jest dopuszczalna w ogóle, to w niniejszej sprawie jej konstrukcja obciążona jest wadą, która ostatecznie doprowadzi do nieważności umowy.

Zapisy zawarte w § 2 ust 1 i 2, § 3 ust 2 umowy a także zapisy regulujące definicję kursu kupna i kursu uruchomienia kredytu odwołują się do kursu kupna walut dla (...)obowiązującego w Banku w dniu uruchomienia całości kredytu”. Umowa ani regulamin nie określają zasad ustalania tych kursów.

Wymaganie dokładnego określenia w umowie kwoty kredytu oraz zasad i terminu jej spłaty mieści się w szerszym kontekście prawa zobowiązań, które wymaga dla powstania zobowiązania dokładnego oznaczenia świadczenia. Jak wskazuje W. B.: Świadczenie w łączącym strony stosunku zobowiązaniowym powinno być oznaczone w chwili zawarcia umowy lub nadawać się do oznaczenia w okresie późniejszym. Tym niemniej kryteria, według których nastąpić ma ustalenie świadczenia, powinny być oznaczone już w chwili powstania danego stosunku zobowiązaniowego. [...] W doktrynie wskazuje się, że pozostawienie jednej ze stron oznaczenia świadczenia jest dopuszczalne, jeżeli ma ona tego dokonać w sposób obiektywny (...). Gdyby bowiem oznaczenie świadczenia pozostawione zostało jednej ze stron, bez jakichkolwiek ograniczeń w tym zakresie, takie postanowienie umowne – jako sprzeczne z art. 353⁽¹⁾ k.c. – byłoby nieważne, co pociągałoby zazwyczaj za sobą nieważność całego zobowiązania (...). Formułując tę samą myśl na gruncie stanu prawnego obowiązującego na podstawie przepisów Kodeksu zobowiązań, R. L. de B. wskazał, że gdyby oznaczenie treści świadczenia pozostawiono nie osobie trzeciej, lecz jednej ze stron, bez wskazania obiektywnego kryterium, „umowa najczęściej będzie od razu nieważna, albowiem gdyby oznaczenia miał dokonać dłużnik, według swego swobodnego uznania, nie byłoby żadnego zobowiązania, gdyby zaś miał go dokonać wierzyciel, umowa byłaby niemoralna, gdyż dłużnik byłby zdany na łaskę i niełaskę wierzyciela.”

W obowiązującej na gruncie prawa polskiego konstrukcji zobowiązania umownego, jako stosunku prawnego pomiędzy formalnie równorzędnymi podmiotami, nie ma miejsca na przyznanie jednej ze stron zobowiązania możliwości jednostronnego, władczego oddziaływania na pozycję drugiej strony, a w szczególności na wysokość świadczenia albo kształt zobowiązania jednej ze stron. Stanowisko takie wyrażane jest zarówno w orzecznictwie sądów powszechnych, jak i Sądu Najwyższego. Wypada w tym miejscu odwołać należy się do tej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego, która wyklucza – co istotne, w stosunku do umów zawieranych przez banki – możliwość jednostronnego, swobodnego i nieskrepowanego kształtowania wysokości zmiennego oprocentowania. Przywołać tu należy uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 6 marca 1992 roku, sygn. III CZP 141/91 oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 r., sygn. III CZP 50/92, w których stwierdza się m.in., że: „Okoliczności, od zaistnienia których ma być uzależniona w regulaminie bankowym zmiana wysokości oprocentowania wkładów i kredytów, powinny być skonkretyzowane w taki sposób, aby w przyszłości mogła być dokonana należyta ocena, czy rzeczywiście one wystąpiły i czy w związku z tym zmiana oprocentowania jest obiektywnie usprawiedliwiona”.

W omawianej umowie kredytowej powyższe warunki nie zostały spełnione. Brak w umowie i w regulaminie zapisów określających zasady ustalania kursów walut uwzględnianych w przyjętym mechanizmie nominacji kredytu do waluty obcej powoduje, że ich ustalenie pozostało w wyłącznej kompetencji Banku. Pozwany ustalał tabele kursów według kryteriów przez siebie przyjętych, na które kredytobiorca (druga strona umowy) ani nie miała wpływu, ani nie była w stanie ich przewidzieć. W tym przejawia się rażąca nierównowaga stron i abuzywny charakter rozpatrywanych postanowień umownych.

Bez znaczenia dla powyższej oceny pozostaje, czy Bank ustalał kursy walut z uwzględnieniem realiów rynkowych. Ocena umowy pod kątem zaistnienia niedozwolonych zapisów umownych dotyczy bowiem relacji bank (Pozwany) – konsument (Powódka). Nie dotyczy relacji bank – inne banki i instytucje finansowe. Przedmiotem tej oceny nie jest racjonalność zachowania Banku jako przedsiębiorcy, ani respektowania przez niego realiów rynkowych. To, że istnieją mechanizmy rynkowe, niezależne od pozwanego Banku, które wymuszają jego decyzje m.in. dotyczące kursów walut, którymi się posługuje, nie zwalania go z obowiązku prawidłowego formułowania umów zawieranych z konsumentami. Sąd jest świadomy działania mechanizmów rynkowych w ustalaniu kursów walut. Nie są one uregulowane ustawowo. Nie ma przepisów regulujących zasady ustalania kursów walut. W praktyce zasady takie tworzy rynek, ale to nie działa na korzyść Pozwanego. Możliwość odwołania się do zasad wynikających z obowiązującego prawa pozwala na pominięcie w umowie ich szczegółowego przytoczenia. Ich brak powoduje, że zapisy umowy powinny być możliwie szczegółowe, by obie strony wiedziały, jakie są zasady kształtowania ich obowiązków.

Przeprowadzana ocena zapisów umowy kredytowej, dotyczących zastosowanego mechanizmu nominowania kredytu do waluty obcej, nie byłaby pełna bez rozważenia, czy zostały one indywidualnie uzgodnione z Powódką. Zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c., ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się

na to powołuje. Zatem do Pozwanego należało udowodnienie, że kwestionowane zapisy umowy zostały uzgodnione indywidualnie.

Pozwany nie sprostował temu obowiązkowi procesowemu. Przeciwno uznaniu za udowodnione, że kwestionowane zapisy umowy, dotyczące zastosowanego mechanizmu indeksacyjnego, zostały uzgodnione indywidualnie przemawiają nie tylko zeznania Powódki. Zarówno wniosek kredytowy, jak i sama umowa zostały sporządzone na formularzach przygotowanych przez bank. Ewidentnie wskazują na to dokumenty. Koresponduje z tym zeznanie Powódki, z których wynika, że wszystkie dokumenty były przygotowane wcześniej przez jej doradcę kredytowego, a Powódka jedynie je podpisała. Sam formularz wniosku kredytowego został przygotowany w taki sposób, że nie dawał Powódce możliwości wyboru innej waluty jak tylko (...). Ocena, czy postanowienia umowne zostały indywidualnie uzgodnione nie może sprowadzać się do oceny, czy konsument miał wybór pomiędzy zawarciem umowy danej treści, a rezygnacją z jej zawarcia. Indywidualnie ustalane są te postanowienia, na których kształt realnie ma wpływ konsument. Nie ma żadnych argumentów za przyjęciem, że Powódka miała jakikolwiek wpływ na ukształtowanie w umowie mechanizmu nominacji kredytu do waluty obcej, albo dowodu na to, że miała wpływ na ustalenie kursu waluty, według którego została przeliczona kwota wypłaconego jej kredytu. W tych okolicznościach fakt, czy zapoznała się dokładnie z umową przed jej podpisaniem nie ma znaczenia. Kwestionowane postanowienia umowne nie były indywidualnie ustalone przed podpisaniem umowy przez Powódkę i nie stałyby się takie, gdyby Powódka dokładnie umowę przeczytała. Mechanizm nominowania kredytu do (...) jest sformułowany niejasno, więc zapoznanie się z zapisami stanowiącymi o jego zastosowaniu nie uzmysłowiłoby Powódce ryzyka, które podejmowała zawierając sporną umowę. Wbrew argumentacji Pozwanego, nie ma dowodu, że Powódce dostatecznie wyjaśniono istnienie i rozmiar ryzyka związanego z zastosowaniem mechanizmu indeksacji i możliwymi zmianami kursu walut.

Komentarza wymaga jeszcze jedna kwestia. Z zeznań Powódki wynika, że nie miała ona wiedzy o sposobie funkcjonowania umów kredytowych nominowanych do obcych walut, ani o związanym z nimi ryzyku walutowym. Sposób rozumowania Powódki był prosty: z jednej strony określiła swoje potrzeby (a więc oczekiwaną wysokość kredytu), a z drugiej możliwości spłaty (wysokość rat) i perspektywę spłaty (okres kredytowania). To rozumowanie jest poprawne. Odnosi się do najbardziej istotnych postanowień umowy kredytowej i oceny własnych możliwości sprostania obowiązkowi kredytobiorcy. W przypadku kredytu udzielanego i spłacanego w złotych jest wystarczające. Natomiast w sytuacji zawarcia umowy kredytu nominowanego do waluty obcej, konieczne jest dodatkowo uwzględnienie ryzyka kursowego. Z zeznań Powódki wynika, że nie miała ona wiedzy o tym ryzyku, ani o działaniu mechanizmu indeksacyjnego. Powódce bardzo zależało na zawarciu przedmiotowej umowy kredytowej, gdyż pozwoliłoby to jej na sfinansowanie zakupu lokalu mieszkalnego po rozwodzie z mężem zwłaszcza, że – według informacji przekazanych jej przez doradcę – nie otrzymałaby kredytu złotówkowego z powodu braku zdolności kredytowej. W ocenie Sądu, taki stan wiedzy Powódki odpowiadał wiedzy i rozeznanii przeciętnego konsumenta w Polsce w okresie zawierania spornej umowy kredytowej. Istniejące aktualnie, bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, w tzw. „sprawach frankowych” wskazuje na złożoność problemów związanych z konstruowaniem i stosowaniem mechanizmu indeksacyjnego, czy ogólnie mechanizmu waloryzacji do walut obcych w umowach kredytowych. Nie można oczekiwać od przeciętnego konsumenta, nie mającego wiedzy z zakresu finansów i bankowości, dokonania oceny ryzyka walutowego i przewidzenia konsekwencji zastosowania mechanizmu nominacji do (...) w umowie kredytowej. Można postawić tezę, że dopiero wszczęcie sporów z bankami w tzw. „sprawach frankowych” dostarczyło społeczeństwu wiedzy na temat działania mechanizmu indeksacji i związanych z nim zagrożeń.

Pozwany podniósł, że sporna umowa była kolejną powiązaną z walutą obcą, którą Powódka zawarła (pierwszą zawarła rok wcześniej z (...) Bankiem SA). W ocenie Sądu, zebrany materiał dowodowy – w swoim całościowym kształcie – nie daje podstawy do wnioskowania, że powyższa okoliczność miała wpływ na poziom wiedzy Powódki o sposobie funkcjonowania umów kredytowych nominowanych do obcych walut i o związanym z nimi ryzyku walutowym. Zawierając kolejną (drugą) umowę powiązaną z kursem (...) Powódka kierowała się przede wszystkim chęcią sfinansowania swoich potrzeb mieszkaniowych i korzystała z oferty kredytowej jej dostępnej. Nie zostało w niniejszej sprawie udowodnione, że wybór przez nią kredytu nominowanego do (...) był powodowany chęcią skorzystania

z niższego oprocentowania (odnoszonego do wskaźnika LIBOR). Nie ma żadnego dowodu, który poddawałby w wątpliwość zeznania B. K. co do tego, że skorzystała z jedynej dostępnej jej oferty kredytu.

Podsumowując: przeprowadzona przez Sąd ocena umowy kredytu hipotecznego, której stronami są Powódka i pozwany Bank, prowadzi do wniosku, że postanowienia umowne konstruujące mechanizm nominacji kredytu do waluty obcej ((...)) zawierają klauzule abuzywne.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta, a zatem nie wywołuje skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu.

Konsekwencją omówionej abuzowności postanowień umownych jest brak związania nimi Powódki, a co za tym idzie konieczność pominięcia kursów walut określanych w tabeli kursowej ustalonej jednostronnie przez Bank. To zaś powoduje, że w umowie powstaje luka, na skutek której zachodzi niemożność określenia wysokości zobowiązania strony powodowej we frankach szwajcarskich oraz określenia wysokości kwoty jej zadłużenia w walucie obcej. Idąc dalej, dochodzi do niemożności określenia wysokości poszczególnych rat. Nie jest przy tym dopuszczalne dokonywanie obliczeń od kwoty wyrażonej w złotych polskich, albowiem prowadziłoby to do bezprawnego zignorowania klauzuli nominacyjnej stanowiącej przedmiotowo istotny element umowy.

Sąd nie jest uprawniony do dokonywania jakiegokolwiek modyfikacji umowy, do czego doprowadziłoby przyjęcie przez sąd kursu ocenionego jako obiektywny, czy też sprawiedliwy. Nie ma zatem możliwości dokonania korekty abuzywnego postanowienia umownego, to jest zmiany jego treści w taki sposób, aby postanowienie to nie stanowiło już postanowienia niedozwolonego. Sąd nie może z urzędu ustalić ani "sprawiedliwego" kursu wymiany ani też orzec, iż kurs winien odpowiadać np. kursowi średniemu NBP. Umowa winna zatem być rozpatrywana tak, jakby zakwestionowanego postanowienia od samego początku w niej nie było, a kwestia ujęta w nim nie została w ogóle w umowie uregulowana.

W ocenie Sądu nie zachodzi możliwość uzupełnienia abuzywnych postanowień umownych z odwołaniem się do zwyczaju, czy zasad współzycia społecznego (art. 56 k.c., art. 354 k.c.) Po pierwsze nie sposób stwierdzić, aby na rynku finansowym funkcjonowały zwyczaje czy zasady współzycia społecznego, które pozwoliłyby na ustalenie wysokości kursu waluty obcej na potrzeby obliczenia wysokości zobowiązania i rat kapitałowo - odsetkowych. Po drugie, takie działanie doprowadziłoby do nieuprawnionej przez Sąd ingerencji w umowę, wprowadzając do niej elementy nie objęte wolą stron, narzucone arbitralnie. W tym zakresie należy odwołać się do orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie o sygn. akt C-26/13 oraz o sygn. C-260/18 dopuszczającego wypełnienie luki umownej jedynie przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w drugim z przytoczonych wyroków stwierdził, że artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę.

Jedynym przepisem dyspozytywnym, którego przedmiotem jest określenie kursu wymiany waluty dla potrzeb wykonania zobowiązania jest przepis art. 358 k.c. Przepis ten w obecnym brzmieniu wszedł jednakże w życie dopiero 24 stycznia 2009 roku. Tymczasem umowa pomiędzy stronami została zawarta 5 stycznia 2006 roku., a brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiłyby jego zastosowanie. Ponadto przepis ten odnosi się do możliwości ustalenia kursu waluty obcej (w której wyrażono zobowiązanie) w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej, natomiast nie reguluje sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na obcą.

W tej sytuacji bezskuteczność abuzywnych omówionych wyżej postanowień umowy prowadzi do wadliwości całej umowy. Umowa kredytu nie może wiązać stron niniejszego sporu bez jej abuzywnych postanowień dotyczących

klauzuli nominacyjnej, które są dotknięte bezskutecznością zawieszoną. W konsekwencji cała umowa również jest dotknięta bezskutecznością zawieszoną. W tym względnie Sąd w niniejszej sprawie odwołuje się do argumentacji przedstawionej w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 roku, w sprawie III CZP 6/21 (OSNC 2021/9/56). Przywołana uchwała jest powszechnie znana i komentowana, w związku z czym nie ma potrzeby szczegółowego przytaczania i powtarzania jej tez. Przypomnieć jedynie należy, że według przyjętej przez Sąd Najwyższy koncepcji, jeśli klauzula abuzywna stała się definitywnie bezskuteczna (nieważna), to o obowiązywaniu umowy decyduje możliwość zastosowania regulacji zastępczej. Jednocześnie konsument może wiążąco sprzeciwić się regulacji zastępczej. Umowa staje się wówczas definitywnie bezskuteczna (nieważna). Świadczenia spełnione na podstawie takiej umowy powinny być postrzegane jako świadczenia nienależne.

Należy podkreślić, że stanowisko Powódki w niniejszej sprawie jest jednoznaczne i wynika z pisma złożonego 30 kwietnia 2021 roku, w którym zmieniła przedmiotowo powództwo oraz jej stanowiska wyrażonego w ramach zeznań na rozprawie w dniu 16 lutego 2022 roku.

W przypadku uznania przedmiotowej umowy kredytu za nieważną w całości Powódka wnosila o zasądzenie na jej rzecz kwoty 74 491,36 zł stanowiącej sumę spłat dokonanych przez Powódkę w okresie od 1 kwietnia 2010 roku do 31 lipca 2019 roku. Na wypadek zaś uznania, że przedmiotowa umowa kredytowa jest ważna, a nieważnością dotknięte są wyłącznie jej postanowienia dotyczące indeksacji powódka wnosila o zasądzenie na jej rzecz kwoty 26 298,17 zł stanowiącej sumę nadpłaconego kredytu w okresie od 1 kwietnia 2010 roku do 31 grudnia 2020 roku. Powyższe żądanie wbrew sposobie jego nazwania przyjętego przez Powódkę nie jest żądaniem alternatywnym, lecz żądaniem ewentualnym. Żądanie ewentualne bowiem polega - tak jak ma to miejsce w niniejszej sprawie - na zgłoszeniu dodatkowego żądania na wypadek nieuwzględnienia przez sąd roszczenia postawionego na pierwszym miejscu, a sąd rozstrzyga o żądaniu ewentualnym tylko na wypadek nieuwzględnienia roszczenia pierwszego. Gdy sąd uwzględnia pierwsze żądanie, nie rozstrzyga o żądaniu ewentualnym. Żądanie alternatywnie jest natomiast szczególną kumulacją roszczeń zachodzącą wtedy, gdy z jednego roszczenia materialnoprawnego może wynikać kilka żądań, albo uprawnienie do określenia sposobu i zakresu ich dochodzenia.

Mając na uwadze rzeczywistą treść zgłoszonych żądań i pomijając przyjęte przez stronę powodową nazewnictwo, Sąd orzekł jedynie o żądaniu głównym. Jego uwzględnienie czyni bowiem bezprzedmiotowe żądanie ewentualne.

Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, tj. takiego, w którym ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art.410§1 i 2 k.c.). Skutkiem stwierdzenia nieważności całej umowy (bez względu na ostatecznie przyjętą podstawę prawną) jest konieczność przyjęcia, że spełnione przez powodów świadczenia nie miały oparcia w łączącej strony umowie. Świadczenie spełnione na podstawie nieważnej czynności prawnej jest nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. a zatem osoba, które je otrzymała (accipiens), jest obowiązana do jego zwrotu.

Stanowisko to w kwestii relewantnej w niniejszej sprawie potwierdza uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r. wydana w sprawie o sygn. III CZP 11/20 (Legalis nr 2532281), zgodnie z którą stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu.

Opierając się na wspomnianym już dokumencie w postaci historii spłat, wydanej przez pozwaną Bank, Sąd ustalił, że w okresie objętym powództwem to jest w okresie od 1 kwietnia 2010 roku do 31 lipca 2019 roku Powódka wpłaciła łącznie na rzecz pozwanego Banku kwotę 74 491,36 zł. Żądanie zwrotu tej kwoty w świetle powyższych rozważań i ustaleń jest więc zasadne w całości.

Nieuzasadnione okazały się ewentualne zarzuty zatrzymania oraz potrącenia, zgłoszone przez Pozwanego.

W odniesieniu do zarzutu zatrzymania wskazać należy, iż Pozwany sformułował go jako „ewentualny zarzut zatrzymania”. Sąd w niniejszym składzie podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 listopada 2021 r. (I ACa 651/19, LEX nr 3306446) i w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 października 2021 r. w sprawie I ACa 532/19 (niepubl.), co do tego, że: " analiza oświadczenia, w którym pozwany wyraża wolę "ewentualnego skorzystania z prawa zatrzymania" prowadzi do wniosku, że zostało ono złożone pod warunkiem zawieszającym, tj. uwzględnienia roszczeń powoda prawomocnym wyrokiem. W prawie materialnym nie ma bowiem możliwości dokonania czynności prawnej w sposób ewentualny na wzór procesowego żądania ewentualnego. W doktrynie wyrażany jest pogląd, że właściwość jednostronnej czynności prawnej zmierzającej do wykonania uprawnienia kształtującego sprzeciwia się zastrzeżeniu warunku zawieszającego z uwagi na niepewność położenia prawnego adresata tego oświadczenia woli (tak też Strugała (w:) Kodeks cywilny. Komentarz pod red. E. Gniewka i P. Machnikowskiego, 2021, art. 89, Nb 18 i cyt. tam literatura oraz Pazdan (w:) Kodeks cywilny. Komentarz pod red. J. Pietrzykowskiego, 2020, art. 89, Nb 12). Wyjątkowo dopuszcza się tego rodzaju oświadczenia woli w sytuacji, w której ziszczenie się warunku uzależnione jest wyłącznie od woli adresata oświadczenia woli (np. uzależnienie skutków wypowiedzenia umowy kredytu pod warunkiem, że kredytobiorca spłaci wymagalne raty) (tak np. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 28 maja 2020 r., I CSK 547/19, Legalis). Z taką sytuacją nie mamy jednak do czynienia w rozpoznawanej sprawie, w której skutki prawne oświadczenia woli o skorzystaniu z prawa zatrzymania zostały uwarunkowane zdarzeniem zewnętrznym i niezależnym od woli adresata tego oświadczenia, a mianowicie wydaniem rozstrzygnięcia o określonej treści przez sąd. W tej sytuacji złożenie przez pozwanego warunkowego oświadczenia woli o skorzystaniu z prawa zatrzymania stawiałoby powoda w niepewnym położeniu np. w sytuacji, w której zapadłoby inne rozstrzygnięcie niż uwzględniające roszczenia powoda (np. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji) albo w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej wyrok uwzględniający jego roszczenie i zarzut zatrzymania pozwanego zostałby uchylony. Problematyczna byłaby wówczas ocena, czy warunek się ziścił, czy też nie i jak kształtuje się w związku z tym sytuacja prawna powoda. Z tych przyczyn w ocenie Sądu Apelacyjnego ze względu na właściwość czynności prawnej (art. 89 k.c.) nie jest dopuszczalne złożenie oświadczenia woli o skorzystaniu z prawa zatrzymania pod tego rodzaju warunkiem zawieszającym. Zgodnie z art. 94 k.c. warunek niemożliwy, jak również warunek przeciwny ustawie lub zasadom współżycia społecznego pociąga za sobą nieważność czynności prawnej, gdy jest zawieszający; uważa się za niezastrzeżony, gdy jest rozwiązujący. W ustalonym stanie faktycznym warunek zawieszający wskazany w oświadczeniu woli pozwanego o skorzystaniu z prawa zatrzymania jest nieważny. Ponieważ z treści tego oświadczenia wynika, że nie zostałoby ono złożone bez zastrzeżenia warunku, to zgodnie z art. 58 § 3 k.c. czynność ta jest nieważna."

Powyzsze uwagi należy odnieść również do zgłoszonego zarzutu potrącenia. On również został zgłoszony jako ewentualny.

Odwołując się ponownie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 roku, w sprawie III CZP 6/21, przypomnieć należy rozważania dotyczące wymagalności roszczeń po stwierdzeniu bezskuteczności (nieważności) umowy kredytu: „Stwierdzenie, że w razie trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy kredytu każdej ze stron przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) nie wyjaśnia jeszcze, kiedy roszczenia te, w szczególności roszczenie banku o zwrot wypłaconego kapitału, stają się (mogą stać się) wymagalne, co ma decydujące znaczenie zwłaszcza dla określenia początku biegu ich przedawnienia i możliwości przedstawienia do potrącenia. (...) do chwili, w której należycie poinformowany konsument wyrazi zgodę na związanie niedozwolonym postanowieniem umownym albo zgody tej odmówi (ew. upływie rozsądny czas do jej wyrażenia), umowa kredytu, która bez tego postanowienia nie może wiązać, znajduje się w stanie bezskuteczności zawieszanej, tj. nie wywołuje skutków prawnych, choć skutki te może nadal wywołać w razie wyrażenia zgody na postanowienie albo - jeżeli są spełnione stosowne przesłanki - w razie jego zastąpienia regulacją zastępczą. Jest jasne, że tak długo jak trwa stan zawieszania, kredytodawca nie może domagać się spełnienia uzgodnionych w tej umowie świadczeń. (...) Sytuacja konsumenta jest korzystniejsza niż przedsiębiorcy, ponieważ w każdej chwili kredytobiorca może zakończyć stan bezskuteczności zawieszanej,

udzielając zgody na związanie klauzulą abuzywną albo odmawiając tej zgody, z tym że - stosownie do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej - skuteczność tych oświadczeń zależy od tego, czy był uprzednio należycie poinformowany o konsekwencjach tej abuzywności. (...) kierując się dotychczasowym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, należy uznać, że bieg terminu przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta nie może się rozpocząć zanim dowiedział się on lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia. Należy bowiem uznać, że dopiero wówczas mógł wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia (por. art. 455 k.c.), tj. podjąć czynność, o której mowa w art. 120 § 1 k.c.”.

Kierując się powyższymi kryteriami i przenosząc je na grunt niniejszej sprawy, uznać należy, że stan bezskuteczności zawieszanej umowy zawartej 5.01.2006 r. ustał w dniu 30 kwietnia 2021 roku, tj. w dniu złożenia pisma Powódki, w którym jednoznacznie domagała się ustalenia nieważności umowy i jednoznacznie twierdziła, że nie może ona dalej obowiązywać. Jest to jednocześnie data, od której Pozwany pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia. Dlatego o odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. i zasądził je od dnia następnego po dniu doręczenia Pozwanemu pisma zawierającego zmienione żądanie pozwu, to jest od dnia 20 maja 2021 roku do dnia zapłaty oddalając w tym zakresie powództwo w pozostałej części (punkt 1 a i punkt 2 sentencji wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., zgodnie z którym Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania. Powódka w zakresie zgłoszonego żądania uległa jedynie w zakresie roszczenia o odsetki. Na koszty poniesione przez Powódkę składa się: opłata od pozwu (1000 złotych), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 złotych) i koszty zastępstwa procesowego (3600 złotych) ustalone zgodnie z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 roku, Dz.U. z 2015 r. poz. 1800). Łącznie koty te wynoszą 4617 złotych i taką kwotę Sąd zasądził na rzecz Powódki (punkt 1 b sentencji wyroku).